

MAGDOLNA BALOGH

RECEPCJA LITERATURY POLSKIEJ NA WĘGRZECH OD 1990 DO 2020 ROKU (REZULTATY I BRAKI)

Pod pojęciem recepcji określonej literatury rozumiemy zbiór przetłumaczonych z pewnego języka dzieł literatury pięknej oraz komentarze publikowane w percypującym języku, w tym wypadku w języku węgierskim. Oprócz tego w badaniu recepcji/odbioru pytamy o to, w jaki sposób przetłumaczone dzieła funkcjonują w kulturze recypującej, w jaki sposób kultura węgierska integruje (poprzez skomplikowane systemy mechanizmów kulturotwórczych) owe dzieła.

Proces recepcji odbywa się za pomocą systemu instytucji kulturalnych, które są częściowo albo w całości popierane przez państwo kultury odbieranej (mam tu na myśli chociażby Instytut Książki, który w dużym stopniu wspiera wydawanie polskiej literatury za granicą).

W procesie recepcji wyjątkowo ważną rolę mają do odegrania tłumacze. Ich wiedza, wrażliwość oraz kontakty osobiste mają decydujący wpływ na kierunek i proces recepcji (w artykule podaję przykłady takiej zależności). Ważne jest też szeroko rozumiane środowisko kulturowe i społeczne. Przedmiotem badań jest także to, według jakich kryteriów wybiera się dzieła do tłumaczenia (nagrody literackie, nowości, brakujące w danej kulturze jakości albo po prostu potencjalny sukces). W procesie recepcji duże znaczenie ma także pośrednicząca rola krytyki oraz historii literatury.

Dr MAGDOLNA BALOGH — HUN-REN, Instytut Literaturoznawstwa, Centrum Badań Humanistycznych, Oddział Literatury Europy Środkowej i Wschodniej; adres do korespondencji: 1118 Budapest, Ménesi út 11-13; e-mail: bmagdi1959@gmail.com; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3398-7799>.

METODOLOGIA BADANIA I STATYSTYKI

Lajos Pálfalvi w artykule o recepcji literatury polskiej na Węgrzech opisał dzieje recepcji literatury polskiej od XIX wieku do końca XX wieku¹. Ostatnim wymienionym przez niego dziełem jest nowy przekład *Dziadów* Adama Mickiewicza pióra Istvána Belly (2000). Ja z kolei chcę się cofnąć o dekadę od tej ostatniej daty, bo myślę, że w procesie recepcji literatury polskiej prawdziwą granicą jest rok 1990, ponieważ po transformacji ustrojowej na Węgrzech uległ zmianie cały system kultury, przede wszystkim system wydawania i dystrybucji książek.

Na początku kilka uwag metodologicznych o sposobie prowadzenia przeze mnie badań. Materiały zbierałam na podstawie katalogów biblioteki obcych języków i literatur według nazwisk polskich autorów, a następnie wyszukiwałam dane według nazwisk tłumaczy. Przeprowadziłam także szczegółową kwerendę w czasopiśmie literackich z danego okresu. Korzystałam również z zestawień Instytutu Polskiego w Budapeszcie (od 2001 r. zbiera on dane o dziełach polskich przetłumaczonych od 2000 r.). Swoją uwagę skupiłam wyłącznie na literaturze pięknej, choć zestawienia Instytutu obejmują wszelkiego rodzaju piśmiennictwo polskie, w tym także dzieła historyczne, wspomnienia, książki pedagogiczne i literaturę dla dzieci. Przejrzałam też sprawozdania ze spotkań autorskich oraz programy międzynarodowych targów książki w Budapeszcie. W taki sposób powstała lista przetłumaczonych dzieł, co samo w sobie jest już istotną informacją. W procesie recepcji bardzo ważne jest jednak także dalsze kształtowanie się kontekstów dla przetłumaczonych dzieł. Pewne strategie i chwyt interpretacyjne sprzyjają albo — na odwrót — hamują odbiór literatury polskiej w kulturze węgierskiej, dlatego też w polu mojego zainteresowania znalazły się komentarze, recenzje i studia.

Ponieważ swoją uwagę chcę skupić na książkach, pominię sprawę miesięczników literackich i kulturalnych. Dla porządku wspomnę tylko, że na łamach miesięczników literackich i kulturalnych ukazują się regularnie bloki tematyczne, przedstawiające literaturę polską. W tygodnikach kulturalnych (np. *Élet és Irodalom* i *Magyar Narancs*) na bieżąco pojawiają się recenzje przetłumaczonych dzieł literatury polskiej. Wymieniam tylko te czasopisma, w których choć raz ukazał się osobny blok tematyczny przedstawiający literaturę polską, są to m.in. *Nagyvilág* (odpowiednik polskiej *Literatury na świecie*), *Jelenkor*, *Kalligram*,

¹ Lajos Pálfalvi, „A lengyel irodalom Magyarországon. Mickiewicz és Gombrowicz kora”, w: *Irodalom és normalitás*, red. Lajos Pálfalvi i Judit Reiman (Gödöllő-Máriabesnyő: Attraktor, 2006), 108–125.

Magyar Lettre Internationale, Tiszatáj, Magyar Napló. Trzeba dodać, że oprócz tych bloków tematycznych regularnie ukazują się eseje, opowiadania i fragmenty powieści na łamach *Nagyvilág, Magyar Lettre Internationale, 2000, Kalligram*. Pozwala to czytelnikom tych czasopism mieć pewną orientację w literaturze polskiej.

W tym segmencie kultury zachodzą, niestety, od wielu lat bardzo niekorzystne procesy. Państwo finansuje hojnie tylko te media (w tym też prasę kulturalną, czasopisma), które reprezentują tendencje zachowawcze, które są zamknięte na procesy zewnętrzne. Odmawia natomiast finansowania tych miesięczników kulturalnych, literackich i naukowych, które są zorientowane na niepożądane zjawiska europejskie i regionalne.

Nie wychodzi w dawnej formie egalitarny miesięcznik społeczny i kulturalny *2000*, ongiś promotor twórczości literackiej regionu środkowoeuropejskiego. Nie ukazuje się też *Magyar Lettre Internationale*. Obydwa tytuły mają za sobą dwudziestopięcioletni okres istnienia. Na ich łamach ukazało się wiele cennych esejów i dzieł dotyczących Europy Środkowej, w tym też literatury polskiej.

Inaczej wygląda sytuacja na rynku książek. Ta dziedzina — podobnie jak inne dziedziny kulturalne — znajdowała się przez jakiś czas w dość trudnej sytuacji. Wcześniejsza struktura wydawnicza po 1990 r. przestała funkcjonować. W latach dziewięćdziesiątych powstały nowe wydawnictwa, z których m.in. Wydawnictwo Kalligram (z siedzibą w Bratysławie i Budapeszcie) wyraźnie ukierunkowało swoją działalność na rozszerzanie idei europejskości i na przedstawienie literatury i historii krajów należących do Grupy Wyszehradzkiej. Wydawnictwo Jelenkor (z siedzibą w Pécs, czyli Peczu) również podejmowało inicjatywy promowania literatury Europy Środkowej. Przez jakiś czas dzieła pisarzy środkowoeuropejskiego regionu wydawano w wydawnictwie Osiris-Századvég (np. seria wydawnicza „Złota Europa Środkowa”). Najważniejszym zaś czynnikiem na rynku książkowym pozostało mające długie tradycje wydawnictwo Europa. Według moich ustaleń właśnie to wydawnictwo opublikowało najwięcej polskich książek w przekładzie na język węgierski. Na drugim miejscu pod względem liczby wydawanych pozycji jest Kalligram, a na trzecim Magvető, wydawnictwo z długą tradycją, i dynamicznie rozwijające się wydawnictwo L’Harmattan (z seriami wydawniczymi „Gdzieś w Europie” i „Światowa Piękna Literatura”). Na końcu tej listy znajduje się wydawnictwo Múlt és Jövő, które opublikowało niewiele mniej książek, a specjalizuje się w wydawaniu twórców związanych z tradycją żydowską.

W zestawionej przeze mnie bibliografii uwzględniłam tylko literaturę piękną (prozę, poezję, dramaty, eseje), nie brałam natomiast pod uwagę dzieł *stricte*

politycznych, politologicznych czy filozoficznych, takich jak np. książka Leszka Kołakowskiego o filozofii Pascala albo esej Ryszarda Legutki *O brzydkości demokracji* (2005).

Okazało się, że w latach 1990-2020 ukazało się w sumie około 240 polskich książek w przekładzie na język węgierski. Jest to liczba imponująca, zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę, że węgierski rynek książkowy jest stosunkowo niewielki (z pewnością znacznie mniejszy niż rynek polski). Liczbę polskich książek przetłumaczonych na węgierski najlepiej można ocenić przez porównanie do liczby przekładów z innych literatur środkowoeuropejskich. Stosowną statystyką dysponujemy jednak tylko w odniesieniu do 2012 r. Stowarzyszenie młodych filologów „Textus Słowiański” zbadało, ile pozycji zostało przełożone wtedy z poszczególnych języków słowiańskich. Z badań wynika, że najwięcej utworów przetłumaczono wtedy z języka rosyjskiego oraz z języka polskiego.

Wobec 240 książek w ciągu 30 lat można założyć, że rocznie ukazywało się średnio 8 tłumaczeń z literatury polskiej. Dużą w tym zasługą świetnych tłumaczy, np. Lajosa Pálfalviego, Gábora Körnera i Zsuzsy Mihályi. Oprócz nich jest jeszcze około dziesięciu innych aktywnych tłumaczy literatury pięknej z języka polskiego na węgierski.

Ciekawy jest zestawienie tłumaczeń według okresów historycznoliterackich. Okazuje się, że z literatury XIX-wiecznej i wcześniejszej ukazało się jedynie 17 dzieł i są to w większości powieści Henryka Sienkiewicza (wciąż popularnego na Węgrzech), aczkolwiek były wśród nich pozycje też nieco zaskakujące, np. *Pamiętniki Jana Chryzostoma Paska* w przekładzie Erzsébet Szenyán albo *Księgi narodu i pielgrzymstwa polskiego* Adama Mickiewicza. Ciekawa jest historia tego drugiego przekładu. Tłumaczenie dzieła Mickiewicza było gotowe już w 1839 r. (praca poety Gábora Kazinczy’ego), ale drukiem ukazały się wtedy tylko dwie jego części, ponieważ całość była zabroniona. W całości dzieło zostało wydane po raz pierwszy 150 lat później, w 1998 r. Największym wszelako wydarzeniem w recepcji literatury polskiej było niewątpliwie ukazanie się w 2000 r. Mickiewiczowskich *Dziadów* w przekładzie Istvána Belly’ego.

Wśród dziesięciu różnych antologii (prozy, dramatu i poezji polskiej XX wieku) warto wspomnieć reprezentatywną antologię XX-wiecznych polskich opowiadań pt. *Mai lengyel dekameron* [Współczesny polski Dekameron] w opracowaniu Lajosa Pálfalviego.

Z zestawienia statystycznego wynika, że wśród przekładów wyraźnie dominują dzieła dwudziestowieczne oraz współczesne. Gdy przyjrzeć się bliżej tym danym statystycznym, widać też, że wchodzi tu w grę pewne zbliżenie się w czasie. W pierwszej dekadzie badanego okresu tłumaczono w większości dzieła

dwudziestowiecznych autorów, którzy dziś są już niejako „kanonizowani” jako klasycy literatury polskiej. Pod tym względem możemy być chyba spokojni, ponieważ wykaz wydanych dzieł jest przekonujący. Natomiast w drugiej dekadzie uwaga tłumaczy koncentrowała się na literaturze współczesnej. Przekłady w tym okresie ukazują się prawie synchronicznie z oryginałami, ewentualnie z niedużymi opóźnieniami względem polskich publikacji. Negatywnym przykładem jest tu los dzieł Olgi Tokarczuk. W odbiorze jej twórczości mieliśmy dosyć duże zaległości aż do czasu przyznania jej Nagrody Nobla.

Niniejszy artykuł jest z konieczności fragmentaryczny. Nie tylko nie omawia wszystkich tekstów przetłumaczonych na język węgierski, a te, które omawia, traktuje jedynie aspektowo, podkreślając pewne właściwości charakterystyczne dla odbioru danego dzieła na Węgrzech.

RAMY I CELE ODBIORU. RECEPCJA KLASYKÓW DWUDZIESTOWIECZNYCH

W atmosferze intelektualnego ożywienia, charakteryzującego lata dziewięćdziesiąte i dwutysięczne, zaczęło się intensywne tłumaczenie literatury polskiej w ramach instytucji, które były na nowo budowane przez nowe pokolenia tłumaczy. W tej epoce odbiór literatury polskiej był ukierunkowany na kilka celów.

Pierwszym było uzupełnienie braków, opublikowanie dzieł dotychczas zabronionych, wydanych na emigracji albo w polskich wydawnictwach podziemnych². Owocowało to przede wszystkim przewartościowaniem znaczenia literatury emigracyjnej oraz — w kontekście rozwijającej się komparatystyki środkowo-europejskiej — badaniami porównawczymi kondycji i funkcjonowania emigracji w kontekście polsko-węgierskim³. W praktyce oznaczało to, z jednej strony, porównawcze zestawienie z sobą pewnych pisarzy. Na przykład Endre Bojtár w artykule poświęconym esejom Stanisława Vincenza i Jerzego Stempowskiego dokonał paraleli ich tekstów z eseistyką Bély Hamvasa (1897-1968), który w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku pisał o kryzysie kultury europejskiej, jak też z dziennikami oraz niby-dziennikiem pt. *Ziemia! Ziemia!* Sándora Máraiego, który reprezentował ethos ideę wolności obywatelskiej.

² Zob. Endre Bojtár, „Milan Kundera és Czesław Miłosz útja a magyar olvasóhoz. (Egyeztetett kultúrpolitika a szocializmusban)”, w: *Útvesztők, útjelzők. Írások a közép-és kelet-európai kultúrák köréből* (Budapest: Kalligram, 2015), 341–346.

³ Endre Bojtár, „Emigránsok”, w: idem, *Kelet-Európa vagy Közép-Európa?* (Budapest: Századvég 1993), 151–164.

Oznaczało to też podkreślenie swoistej wartości literatury emigracyjnej, wynikającej choćby z tego, że prawdę o historii ostatnich pięćdziesięciu lat można rozpoznać na podstawie dzieł emigrantów. Przykładem są tu *Zdobycie władzy* Miłosza oraz *Dialogi z Sowietami* Vincenza, który przez kilka lat mieszkał na Węgrzech, nad Dunajem (Nógrádverőce) i który miał bliższy kontakt z kulturą węgierską. *Dialogi z Sowietami* Vincenz napisał na podstawie swoich doświadczeń w obwodzie Zala w 1945 r. O tym dziele Bojtár słusznie stwierdził, że „jest to autentyczny obraz wyzwalania Węgier”⁴.

Gwoli uzupełnienia braków ważnym celem było zapoznanie czytelników węgierskich także z polskimi dziełami międzywojennego modernizmu (np. z twórczością Stanisława Ignacego Witkiewicza, Witolda Gombrowicza i Brunona Schulza). Ponieważ dramaty Witkiewicza i Gombrowicza oraz jego *Ferdydurke* już wcześniej dotarły do publiczności węgierskiej, trzeba było przetłumaczyć ich pozostałe dzieła prozatorskie. Ten segment twórczości Witkiewicza i Gombrowicza, który Włodzimierz Bolecki nazwał „poetyckim modelem prozy”, oddziaływał na Węgrzech przede wszystkim swoją wyjątkowością. To, co Lajos Pálfalvi trafnie zauważył w odniesieniu do *Nienasyceń* Witkacego, „dzieła niemającego odpowiedników”⁵, można uogólnić na całość tej mniej znanej na Węgrzech twórczości prozatorskiej. O autorze i jego twórczości jako pierwsi pisali węgierscy historycy literatury zajmujący się komparatystyką środkowoeuropejską. O Witkiewiczu jako „papieżu katastrofizmu” napisała Magdolna Balogh (*Kiúttalan utakon* [Na ślepiach uliczkach], 1993), Tamás Berkes wspominał go jako jednego z prekursorów kierunku środkowoeuropejskiej groteski lat sześćdziesiątych (*Senki sem fog nevetni* [Nikt nie będzie śmiać się, 1990). András Pályi w związku z *Pożegnaniem jesieni* podkreślał, że tę powieść czytamy dziś jako przepowiednię, nie tylko w sensie politycznym, ale także jako swoiste kompendium na temat narkotyków w najnowszej historii człowieka (seks, kokaina, komunizm)⁶.

W odbiorze Witkacego oprócz wyżej wymienionych historycznoliterackich studiów pomocna mogła się okazać także książka Czesława Miłosza *Zniewolony umysł* (1992), konkretnie esej pt. „Pigułka Murti-Binga” oraz wzmianka o Witkiewiczu jako o wczesnym reprezentancie antyutopii. Pomimo że dzieła Witkacego są bardzo trudne do tłumaczenia, Gáborowi Körnerowi, który jest tłumaczem obu powieści Witkacego, udało się wytworzyć węgierski ekwiwalent tego swoistego, wysoce intelektualnego i ekspresywnego języka autora.

⁴ Ibidem, 169

⁵ Lajos Pálfalvi, „Kipróbálni és belehalni”, *Jelenkor* 50, nr 10 (2007): 1098.

⁶ András Pályi, „St. I. Witkiewicz, Az ősz búcsúja”, *Élet és Irodalom* nr 37 (2002): 46.

Proza Schulza ukazała się po raz pierwszy w 1969 r. pod tytułem *Apám tűzoltó lesz* [Mój ojciec będzie strażakiem] w tłumaczeniu Gráicii Kerényi. Był to wybór ze *Sklepów cynamonowych* i z *Sanatorium pod klepsydrą*. Prawie trzydzieści lat później, w 1998 r., ukazała się książka, która zawierała wszystkie opowiadania z tych dwóch tomów i dodatkowo *Wiosnę*, fragment *Mesjasza* oraz dodatek z fragmentami korespondencji Schulza i Witkacego. Znaczenie tego nowego wydania jest ogromne. Po pierwsze dlatego, że czytelnicy mogli zapoznać się całością twórczości Schulza, po drugie także dlatego, że opublikowane w nim teksty były na nowo przetłumaczone. Bogaty, rozrastający się, barokowy język autora, który jest jednocześnie groteskowy i ironiczny, przemówił autentycznie po węgiersku. Jest to przede wszystkim zasługa tłumaczy, ale wymagało to również przekształcenia języka literackiego, co wiąże się z postmodernistycznym przełomem językowym i światopoglądowym poprzednich dekad. To samo dotyczy przekładów Witkacego i Gombrowicza. Nie jest przypadkiem, że tłumaczenia ich dzieł powstały dopiero w późnych latach dziewięćdziesiątych i dwutysięcznych.

Odbiorowi literatury polskiej niewątpliwie sprzyjał renesans idei Europy Środkowej i paralelnie rozwijający się proces wytwarzania świadomości jej kulturalnej obecności, który do lat dwutysięcznych był istotnym czynnikiem różnorodnych procesów kulturalnych. Był to okres wzajemnego uświadamiania sobie wspólnego losu historycznego oraz istnienie wspólnych czy podobnych swistości kulturalnych narodów naszego regionu. W procesie wytwarzania samoświadomości środkowoeuropejskiej ważna rola przypadła odbiorowi kanonicznych dzieł literatury regionu. Dla tego etapu odbioru literatury polskiej charakterystyczne jest to, że w procesie recepcji istotną rolę odegrali historycy literatury⁷. Ich komentarze, studia i rozprawy, zajmujące się swoistymi problemami literatury Europy Środkowej i Wschodniej, często wyprzedzały przekłady samych dzieł, czego jednocześnie osobiście sami pilnowali. W rezultacie w ciągu piętnastu lat po transformacji przetłumaczono dzieła między innymi Vincenza, Stempowskiego, Gombrowicza, Witkiewicza, Miłosza, Herlinga-Grudzińskiego, eseje Herberta, prozę Konwickiego i Brandysa.

Chciałabym wskazać pewne cechy odbioru twórczości dwóch autorów z omawianej grupy: Gombrowicza i Miłosza, ponieważ tłumaczeń ich utworów mamy najwięcej. W sumie dwanaście przekładów autora *Trans-Atlantyku* oraz trzynastą laureata nagrody Nobla. Gombrowicz jest obecny na Węgrzech już od 1982 r., kiedy to ukazała się jego *Ferdydurke* w tłumaczeniu Gráicii Kerényi. W tym samym roku w wydawnictwie podziemnym ukazał się fragment z *Dziennika* (po

⁷ Mam na myśli Endre Bojtára, Csabe Gy Kiss, Istvána Kovácsa, Lajosa Pálfalviego, Tamása Berkesa itd.

węgiersku *Napló*) w tłumaczeniu Andrása Pályiego. W 1987 r. został opublikowany *Trans-Atlantyk* (po węgiersku *Transz-Atlantik*), którego tłumaczami byli Grácia Kerényi i Irén Fejér).

Pomimo to o odbiorze w prawdziwym sensie możemy mówić dopiero od lat dziewięćdziesiątych, kiedy to prozą Gombrowicza zaczęło zajmować się nowe pokolenie tłumaczy, które w ciągu dwóch dziesięcioleci przetłumaczyło kluczowe dzieła Gombrowicza (w większości jest to zasługą Gábor Kőrnera).

W odbiorze twórczości Gombrowicza największe zainteresowanie wzbudził *Dziennik*. Po opublikowaniu pierwszego tomu krytyk András Wilhelm wyraził następującą opinię: „Opracowanie, jak też absorbcja [tego dzieła] do naszej kultury była od dawna potrzebna, ponieważ [utwór ten] jest podstawowym dziełem samowiedzy, bezwzględnej szczerości wobec samego siebie dla całego pokolenia”⁸.

Chociaż wielu ze współczesnych pisarzy interesowało się różnymi aspektami twórczości Gombrowicza (między innymi Esterházy, Nádas, Pilinszky), ważnym przypadkiem odbioru twórczości polskiego autora jest książka pisarza, dramaturga i publicyisty Istvána Eörsiego (1931-2005), który egzemplarze *Dziennika* znalazł w jednej z berlińskich księgarni: „Już po przeczytaniu pierwszych stron zrozumiałem, że szukałem takiej książki”⁹. W latach 1990-1993 sam Eörsi przeżył kryzys moralny. Czytając *Dziennik*, Eörsi odkrył w Gombrowiczu „prowokującą i odświeżającą jednoczesność identyczności i różnicy”. Paralelnie z czytaniem robił przez trzy lata swoje notatki. *Dziennik* pomógł mu przezwyciężyć własny kryzys i zdobyć samowiedzę. Jak pisze Jerzy Snopek, w taki sposób *Dziennik* Gombrowicza dla węgierskiego pisarza „stał się źródłem samowiedzy i oczyszczenia”¹⁰. Będąca tego pokłosiem książka *Időm Gombrowiczsal* [polski przekład: *Mój czas z Gombrowiczem*¹¹] stała się jednym z najlepszych dzieł w bogatej twórczości Eörsiego.

Sygnalizując wyjątkowo bogatą recepcję Gombrowicza na Węgrzech, należy wspomnieć o jeszcze dwóch książkach historycznoliterackich: monografii Lajosa Pálfalviego *A Transz-Atlantik megállói* [Przystanki Trans-Atlantyku] oraz zbiorze studiów, esejów i recenzji poświęconych twórczości pisarza, zatytułowanym

⁸ András Wilhelm, „Magam vagyok csak, ahogy vagyok”, w: *Arc és álarcok. Magyarok Gombrowiczról*, red. Jerzy Snopek (Budapest: Napkút Kiadó, 2020), 199–203, 199.

⁹ Eörsi István, *Időm Gombrowiczsal* (Budapest: Pesti Szalon Könyvkiadó, 1994), 9.

¹⁰ Jerzy Snopek, „Egy másík ember kozmosza”, w: *Arc és álarcok. Magyarok Gombrowiczról*, 255–261.

¹¹ Polski przekład: *Mój czas z Gombrowiczem*, przeł. Jerzy Snopek (Instytut Badań Literackich PAN, 2005).

Arcok és álarcok. Magyarok Gombrowiczról [Twarze i maski. Węgrzy o Gombrowiczu], pod redakcją Jerzego Snopka.

Chociaż Miłosz jest przede wszystkim poetą, o którym jego przyjaciel Tomasz Venclova powiedział, że jest on jednym z największych poetów XX wieku, którego wielkość jest porównywalna tylko do Kavafisa, Eliota albo Audena, na Węgrzech jest obecny przede wszystkim jako prozaik i eseista. Liczba tomów esejów przetłumaczonych na język węgierski (8) oznacza, że z nowszej literatury światowej właśnie on jest autorem, który ma najwięcej książek eseistycznych po węgiersku. Wyróżnia się tu *Családias Európa*, czyli *Rodzinną Europą* (tytuł miał nawet dwa różne wydania, pierwsze ukazało się pod tytułem *Mój ojczysty kraj, Europa*, ale zabrakło w nim eseju „Rosja”). Według Józsefa Takátsa można ją interpretować zarówno jako intelektualną autobiografię, jak i powieść edukacyjną i podróżniczą. Fragmenty o polskiej prawicy z lat trzydziestych mogą stać się także bardzo istotną lekturą dla dzisiejszych węgierskich czytelników¹². *Rodzinną Europę* można też odczytywać jako oryginalny tekst w debacie o Europie Środkowej, który odegrał ważną rolę w samostanowieniu regionu.

Jeśli chodzi o poezję Miłosza, to dostępna jest ona w wyborach częściowych, niekiedy mniej udanych, jak np. wybór wierszy religijnych (3 utwory). Wiadomo jednak, że jeden z najbardziej utalentowanych tłumaczy, Gábor Csordás, już od lat pracuje nad tłumaczeniami wierszy Miłosza, jest więc nadzieja, że już niedługo będziemy mieli pełny tom wierszy Miłosza godny jego rangi w literaturze światowej.

RECEPCJA LITERATURY WSPÓŁCZESNEJ

Pospołu z tłumaczeniami wyżej wspomnianych dzieł zaczęto przekładać także współczesnych autorów (urodzonych po 1945 r.): Stefana Chwina, Pawła Huelle, Włodzimierza Kowalewskiego, Piotra Szewca, Magdalenę Tulli, Olę Tokarczuk. W latach dwutysięcznych pojawiali się na scenie literackiej autorzy jeszcze późniejszych roczników, tacy jak Mariusz Szczygieł, Andrzej Stasiuk, Krzysztof Varga, Joanna Bator, Manuela Gretkowska, Ignacy Karpowicz, Jacek Dehnel, Dorota Masłowska. Z tej grupy autorów najwięcej przekładów mają książki Olgi Tokarczuk (9), Andrzeja Stasiuka (9) i Krzysztofa Vargi (6).

Proces ukazywania się tłumaczeń utworów Tokarczuk charakteryzują, jak zauważa Viktória Vas w artykule poświęconym twórczości pisarki, pewne opóźnienia. Pierwszym dziełem opublikowanym po węgiersku była powieść *Podróż*

¹² József Takáts, „Cz. M. tanuló-és vándorévei”, *Jelenkor* 55, nr 2 (2012): 202.

ludzi księgi, która ukazała się siedem lat po oryginale, podobnie jak to było z innymi jej utworami aż do przyznania pisarce nagrody Man Bookera (za *Biegunów*), a rok później Nagrody Nobla — od tego momentu liczba tłumaczeń znacznie wzrosła. Ciekawe, że *Dom dzienny, dom nocny* [węg. *Nappali ház, éjjeli ház*], który w Polsce był sukcesem, na Węgrzech przeszedł bez echa.

W recepcji twórczości Olgi Tokarczuk ważną rolę odgrywa tekst Lászlóa Mártona, jednego z tych współczesnych pisarzy, którzy interesują się literaturą Europy Środkowej. Márton, wykraczając poza klasyczny sposób odczytywania prozy Tokarczuk, które kojarzą dzieła pisarki z magicznym realizmem, ujawnił istotne, dotychczas u nas nierozpoznane cechy poetyki pisarki. W posłowniu do *Prawieku i innych czasów* [węg. *Őskor és más idők*] wśród zalet utworu podkreślał „sugestywną siłę wizji, intelektualną głębię oraz poetyckość powieści”. Ważnym elementem jej poetyki nazwał „od początku do końca utrzymane napięcie między czasem historycznym a czasem mitycznym”, „doskonale połączenie wizyjnej symboliczności i socjograficznej obiektywności”. Zdaniem Mártona oryginalnym pisarskim pomysłem Tokarczuk, obok ujmowania czasu w formach przestrzennych, jest jej koncepcja postaci, które są jak monady, nie mają charakterów we współczesnym sensie tego pojęcia, to znaczy nie mają w świecie przedstawionym utworu psychicznych motywacji. Właśnie to, wedle Mártona, jest jednym ze źródeł poetyckości dzieła¹³.

Bieguni [węg. *Nyughatatlanok*] – to bardzo swoiste, trudno uchwytnie dzieło. Z powodu hybrydyczności gatunkowej można go chyba porównać do *Domu dziennego, domu nocnego* [węg. *Nappali ház, éjjeli ház*], chociaż w tym przypadku też, jak zwykle u pisarki, mamy do czynienia z eksperymentem gatunkowym. Z tekstu wyłania się wyposażone w czuły intelekt oraz wyjątkowo ruchliwe, stale uważne, gotowe do przetransponowania impresji „ja”. Można przypuszczać, że jest to podmiot autobiograficzny, a sama książka jest intelektualnym autopreterem tego „ja”¹⁴. Tekst wykorzystuje topos podróży, jej kulturowe znaczenie, doświadczenie bycia w drodze jako stanu bytu i jednocześnie strategia interpretacji świata oraz styl życia współczesnych nomadów w zglobalizowanym świecie.

W twórczości Tokarczuk specjalne miejsce zajmują *Księgi Jakubowe* [węg. *Jakub könyvei*]. To imponująca swoim rozmiarem powieść historyczna, która w centrum stawia dzieje sekty frankistów oraz ich przywódcę, Jakuba Franka.

¹³ László Márton, „Idő, tér, táj” (posłowie), w: Olga Tokarczuk, *Őskor és más idők* (Budapest: L'Harmattan, 2011), 273, 277, 279.

¹⁴ Magdolna Balogh, „Utazók, nomádok. Olga Tokarczuk: Nyughatatlanok”, *Magyar Narancs*, 33 (2021/33), dostęp 08.07. 2023, <https://magyarnarancs.hu/kritika/utazok-nomadok-242173>.

W swojej niedawnej recenzji podkreśliłam historyczne i kulturalne znaczenie frankizmu, jego emancypacyjną rolę i wpływy regionalne. Według mnie nie jest żadną przesadą stwierdzenie, że mamy do czynienia z realistyczną powieścią historyczną, uwzględniając, że opracowany materiał kulturowy, historyczny i teologiczny jest osadzony w polskiej i europejskiej historii i kulturze, ale jednocześnie powieść ma też warstwę metafizyczną. Tak zwane „Resztki” pełnią w utworze wielorakie funkcje: z tych funkcji najważniejsze jest to, że dzięki medytacjom Nachmana (o Bogu, o tworzeniu, o świecie, o tym, czym jest zło, a czym dobro) reprezentują metafizyczną warstwę dzieła, ujawniając prawdziwą istotę świata, którą nie jest materia, tylko światło¹⁵.

Węgierscy recenzenci Tokarczuk wskazują na jej stałą reorientację, obieranie nowych celów, eksperymentowanie w zakresie poetyki, co potwierdza też najnowsze tłumaczenie *Opowiadań bizarnych* (węg. *Bizarr történetek*)¹⁶.

Z dzieł Andrzeja Stasiuka na język węgierski przetłumaczono dotychczas dziewięć utworów. Jego sukces jest na Węgrzech niekwestionowany i do pewnego momentu ma związek z jego koncepcją Europy Środkowej, którą możemy też interpretować jak symptom porażki integracji europejskiej regionu. Sam Stasiuk nie używa terminu „Europa Środkowa”. „Europa Środka” Stasiuka jest odwróceniem idei regionu z lat osiemdziesiątych, tak jak była ona rozumiana przez Czesława Miłosza, Györgya Konráda, Milana Kunderę i innych. Stasiuk nie chce udowodniać europejskości regionu, nie interesują go kulturalne i intelektualne osiągnięcia tej części świata. Wręcz przeciwnie: przedstawia materialną i intelektualną nędzę, biedotę, wegetację bez perspektyw ludzi z marginesu. Szuka autentycznej Europy Środkowej, prawdziwej twarzy regionu, starych korzeni, które nie są europejskimi, zostały skądś przyniesione¹⁷. Tym samym proponuje nowy sposób mówienia o regionie, tworząc jego nową mitologię. Prawdopodobnie kryje się za tym przekonanie, że stosunki Wschód–Zachód są znacznie bardziej skomplikowane, niż się wydawało w czasach transformacji ustroju. Tamás Scheibner w swojej recenzji wspólnej książki Stasiuka i Andruhowicza *Moja Europa. Dwa eseje o tak zwanej Europie Środkowej* zgadza się ze Stasiukiem, że nie trzeba przyjmować fałszywej alternatywy oferowanej regionowi: asymilacja na miarę i model „zachodni” (czyli identyfikacja z zachodnim systemem wartości i poglądów) albo dalsze zacofanie cywilizacyjne i trwanie w biedzie. Recenzent jednocześnie krytykuje przesadne

¹⁵ Magdolna Balogh, „Amit a fény feltár”: Olga Tokarczuk, *Jakub könyvei*”, *Magyar Narancs* 34, nr 31 (2022), dostęp 08.07. 2023, <https://magyarnarancs.hu/kritika/amt-a-feny-feltar-251127>.

¹⁶ *Bizarr történetek*, przeł. Noémi Petneki (Vince Kiadó, Megjelenés: 2021).

¹⁷ Tamás Scheibner, „Egészséges erotika, avagy esszék Európa ágyékából”, *Jelenkor* 48, nr 10 (2005): 1001.

uogólnienie pisarza, który mówi o „jednolitym Zachodzie”, nie odróżniając różnych systemów społecznych i kulturowych.

Należy zauważyć, że osobowość pisarza, porównywanego do Jacka Kerouaca, jak też jego poglądy na temat naszego regionu powodują wyraźne kontrowersje w odbiorze jego twórczości. Można znaleźć entuzjastycznych wielbicieli tego pisarstwa, jak również takich, którzy zachowują dystans — pomimo że zgadzają się z pewnymi poglądami pisarza, wskazują też słabe punkty w jego myśli. Do pierwszej grupy należy Andrea Tompa, jedna z najlepszych współczesnych pisarek węgierskich, pochodząca z Transylwanii, która uważa, że „chyba nie ma drugiego takiego pisarza w całej Europie, który tak głęboko, całym sobą stałby w Europie Wschodniej”¹⁸. Inna natomiast pisarka, Noémi Kiss, pisząc o *Jadąc do Babadag* [węg. *Utazás Babadagba*], wyraźnie dystansuje się od pisarza: „Stasiuk, jak widzę, w swoich dziełach rozwija przeciwieństwo tego idealistycznego stanowiska, które od dawna żyje w literaturze węgierskiej: on chciałby zachować [...] pseudo-demokracje. Chaos pojmować jak chaos”¹⁹.

Na koniec bardzo krótko chciałabym wskazać na przeciwstawne przypadki odbioru na przykładzie dwóch gatunków. W badanym przeze mnie okresie ukazały się trzy wybory współczesnych dramatów polskich: *Ilja próféta. Mai lengyel drámák* [Prorok Ilja. Współczesne polskie dramaty] (2003), *Fiatal lengyel dráma* [Młody polski dramat] (2010) oraz *Polkák. Új lengyel drámák* [Polki. Nowe dramaty polskie] (2017). Wszystkie trzy tomy były dobrze przyjęte, wiele opublikowanych dramatów zostało wystawionych w węgierskich teatrach i odniosły sukces. *Nasza klasa* Tadeusza Słobodzianka od sześciu lat jest wystawiana na małej scenie teatru im. Józsefa Katony w Budapeszcie. Z powodzeniem wystawiano także przedstawienia do tekstów Elżbiety Chowaniec, Andrzeja Saramonowicza, Artura Pałygi, Doroty Masłowskiej, Michała Walczaka. Popularność współczesnego polskiego dramatu wynika z kilku przyczyn. Przede wszystkim istotne jest zaangażowanie tłumaczy i redaktorów, przede wszystkim Patricii Pászt, która zredagowała i przetłumaczyła dwa z trzech wymienionych tomów. Nie bez znaczenia jest także fakt, że w polskim dramacie nastąpiła zmiana pokoleniowa, której towarzyszyło wypracowanie nowego języka realizmu teatralnego, co wpisuje się w aktualne aspiracje współczesnego teatru węgierskiego. Jak pisze András Pályi, „teatry polski i węgierski dawno już nie mówiły tak podobnym językiem jak teraz”²⁰.

¹⁸ Andrea Tompa, „Kelet-Európa, a gigantikus turkáló”: Andrzej Stasiuk: *Taksim*” *Tiszatáj* 66, nr 4 (2012): 107–109, 107.

¹⁹ Noémi Kiss, „Göröngyös utak, rögös esszék, meg a magyarok”: Andrzej Stasiuk: *Útban Babadagba című kötetéről*”, *Litera* z 10 maja 2006, dostęp 08.07.2023, <https://litera.hu/magazin/kritika/gorongyos-utak-rogos-esszek-meg-a-magyarok.html>

²⁰ András Pályi, „Mroźek után”, *Jelenkor* 54, nr 6 (2011): 707.

Inaczej jest natomiast w przypadku literatury faktu. W Polsce od dłuższego czasu ukazuje się wiele dzieł z gatunku non-fiction i reportaży literackich. Gatunki te odnoszą sukcesy, są popularne. Istnieje Polski Instytut Reportażu, stale pojawiają się nowi, dobrzy autorzy, a czytelnicy chętnie czytają prawdziwe historie o niedawnej przeszłości, o Polsce Ludowej, a nawet o ostatnich dniach imperium sowieckiego. Socjografia, będąca najbliższym krewnym literatury faktu i reportażu, była kiedyś bardzo popularna także na Węgrzech. Pierwszy rozkwit tego typu pisarstwa miał miejsce w latach trzydziestych XX wieku, potem w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych jego popularność była kontynuowana przez serię książek „Odkrywanie Węgier”. Dziś jednak ten gatunek niemal całkowicie zniknął z węgierskiej literatury. Znakomita polska literatura faktu przetłumaczona na język węgierski niestety nie może wejść w dialog z pokrewnymi realizacjami gatunkowymi.

PROBLEMY Z KLASYKĄ

Dotychczas była mowa głównie o dziełach z literatury najnowszej oraz nieco wcześniejszej literatury dwudziestowiecznej, które z oczywistych względów są najczęściej tłumaczone. Jednocześnie jestem zdania, że w recepcji równie ważna jest liczba i jakość przekładów z klasyki danej literatury obcej. Niestety w tej dziedzinie mamy na Węgrzech dość dużo braków i zaległości. Podaję tylko niektóre z nich.

1. Brak przekładów całości dzieł Adama Mickiewicza. Ferenc Toldy, pierwszy historyk literatury węgierskiej, w 1834 r. przetłumaczył część *Konrada Wallenroda*, nadając temu tytuł *Egy litván bárd siratja honának a németek általi elfoglalását* [Wieszcz litewski ubolewa nad okupacją jego ojczyzny przez Niemców]. Niestety do dziś nie mamy węgierskiego przekładu całego utworu. Wybór poezji Mickiewicza ukazał się ostatnio w 1961 r. – *Mickiewicz válogatott versei*, tłum. Elbert János, red. István Varsányi. Natomiast *Pana Tadeusza* i *Dziadów* mamy po dwa przekłady: *Pan Tadeusz*, przeł. Éva Sebök, 1957; *Pan Tadeus vagy Az utolsó birtokfoglalás Litvániában. Nemesi történet 1811-12-ből tizenkét verses könyvben*, przeł. István Varsányi, posłowie Rónay György, komentarze István Kovács, 1977; *Az ősök*, przeł. Ferenc Pákozdy, komentarze Grácia Kerényi, 1963; *Ősök*, przeł. István Bella, 2000.

2. Brak przekładów całości dzieł Juliusza Słowackiego, którego poezja ostatnio ukazała się w wyborze w 1976 r. jako *Juliusz Słowacki versei*, red. Kerényi Grácia, przeł. Devecseri Gábor et al. w serii książek „*Lyra Mundi*”. Oprócz

fragmentów poezji po węgiersku jest tylko *Mazepa* w przekładzie z 1956 r. – *Mazepa. Tragédia*, tłum Ferenc Pákozdy, posłowie Grácia Kerényi.

3. *Ziemia obiecana* Władysława St. Reymonta jest dostępna w starym przekładzie z 1934 r. – *Dante Könyvek*, przeł. István Mészáros i József Havas.

Lalka Bolesława Prusa funkcjonuje w przekładzie z 1952 r. – *A bábu. Regény*, przeł. István Mészáros, a przekład *Faraona* w wersji z 1929 r. – *A fáraó. Történelmi regény*, przeł. József Havas. Problemem są nie tylko stare przekłady, ale także zdezaktualizowane komentarze.

Jak widać, jest w tym zakresie sporo zaległości do nadrobienia. Porównanie z liczbą i jakością tłumaczeń klasyki innych literatur obcych nie wypada to korzystnie. Mam nadzieję, że nasi tłumacze podejmą i wykonają to zadanie.

BIBLIOGRAFIA

I. PRZEKŁADY DZIEŁ POLSKICH AUTORÓW

- Gombrowicz, Witold. *Ferdydurke*. Przeł. Gábor Körner. Budapest: Pesti Kalligram, 2001.
- Gombrowicz, Witold. *Naplók 1953-1956 [Dziennik 1953-1956]*. Przeł. András Pályi. Pozsony: Kalligram, 2000.
- Miłosz, Czesław. *Családias Európa [Rodzinna Europa]*. Przeł. Endre Bojtár, Jolán Csernevit, Lajos Pálfalvi, Zsuzsa Mihály, Victória Szathmáry-Kellermann. Pozsony: Kalligram, 2011.
- Miłosz, Czesław. *A hatalom megragadása [Zdobycie władzy]*. Przeł. Endre Bojtár i Beatrix Murányi. Budapest: Századvég, 1993 i 2000.
- Miłosz, Czesław. *A rabul ejtett értelem (Zniewolony umysł)*. Tłum Irén Fejér, Romána Gimes, Beatrix Murányi i Lajos Pálfalvi. Budapest: Európa Könyvkiadó, 1992.
- Schulz, Bruno. *Fahajas boltok. Összegyűjtött elbeszélések [Sklepy cynamonowe. Opowiadania zebrane]*. Przeł. Galambos Csaba i inni. Pécs: Jelenkor Kiadó, 1998.
- Vincenz, Stanisław. *Beszélgetés a szovjet megszállókkal [Dialogi z Sowietami]*. Przeł. Lajos Pálfalvi. Miskolc: Felsőmagyarország Kiadó, 2001.
- Witkiewicz, Stanisław Ignacy. *Az ősz búcsúja [Pożegnanie jesieni]*. Przeł. Gábor Körner. Pécs: Jelenkor Kiadó, 2002.
- Witkiewicz, Stanisław Ignacy. *Telhetetlenség [Nienasyceenie]*. Przeł. Gábor Körner. Pécs: Jelenkor Kiadó, 2005.
- Tokarczuk, Olga. *Őskor és más idők [Prawiek i inne czasy]*. Przeł. Körner Gábor. Pécs: Jelenkor Kiadó, 2011,
- Tokarczuk, Olga. *Nyughatatlanok [Bieguni]*. Przeł. Hermann Péter. Budapest: L'Harmattan, 2021.
- Tokarczuk, Olga. *Jakub könyvei [Księgi Jakubowe]*. Przeł. Gábor Körner. Budapest: Vince Kiadó, 2022.
- Stasiuk, Andrzej, i Jurij Andruchowycz. *Az én Európám. Két esszé az úgynevezett Közép-Európáról [Moja Europa. Dwa eseje o tak zwanej Europie Środkowej]*. Przeł. Körner Gábor. JAK Világirodalmi sorozat - Kijarat kiadó, Bp., 2004.
- Stasiuk, Andrzej. *Taksim*. Przeł. Gábor Körner. Budapest: Magvető Kiadó, 2011.

- Stasiuk, Andrzej. *Utazás Babadagba* [*Jadąc do Babadag*]. Przeł. Gábor Körner. Budapest: Magvető Kiadó, 2006.
- Ilja próféta. Mai lengyel drámák* [*Prorok Ilja. Współczesne polskie dramaty*]. Wybór Patricia Pászt, red. Lajos Pálfalvi. Przeł. Krisztina Bába, Judit Kálmán, Patricia Pászt. Budapest: Európa Kiadó, 2003.
- Fiatal lengyel dráma* [Młody polski dramat]. Wybór i przeł. Patricia Pászt. Budapest: Pesti Kalligram, 2010.
- Polkák. Új lengyel drámák* [Polki. Nowe dramaty polskie]. Wybór i przeł. Patricia Pászt. Pozsony: Kalligram, 2017.

II. OPRACOWANIA I RECENZJE

- Arc és álarcok. Magyarok Gombrowiczról* [Twarze i maski. Węgrzy o Gombrowiczu], oprac. Jerzy Snopek. Budapest: Napkút Kiadó, 2020.
- Balogh, Magdolna. *Kiúttalan utakon: a katasztrofista irodalom Közép- és Kelet-Európában*. Budapest: Balassi, 1993.
- Balogh, Magdolna. „Amit a fény feltár” [Co światło ujawnia]. Rec.: Olga Tokarczuk, „*Jakub könyvei* [*Księgi Jakubowe*]”. *Magyar Narancs*, 34 (2022), 31. szám, 2022. augusztus 3. Ostatni dostęp: 08.07.2023, <https://magyarnarancs.hu/kritika/ amit-a-feny-feltar-251127>.
- Balogh, Magdolna. „Utazók, nomádok” [Podróżnicy, koczownicy]. Recenzja: Olga Tokarczuk. *Nyughatatlanok* [*Bieguni*]. *Magyar Narancs* 33 (2021), 39. sz. 2021. szeptember 29. Ostatni dostęp: 08.07.2023, <https://magyarnarancs.hu/kritika/ utazok-nomadok-242173>.
- Berkes, Tamás. *Senki sem fog nevetni... Grotzesk irányzat a hatvanas évek közép- és kelet-európai irodalmában*. Budapest: Gondolat Kiadó, 1993.
- Bojtár, Endre. „Emigránsok” [Emigranci]. W: Endre Bojtár. *Kelet-Európa vagy Közép-Európa?* [Europa Wschodnia albo Europa Środkowa?], 151–164. Budapest: Századvég, 1993.
- Bojtár, Endre. „Milan Kundera és Czesław Miłosz útja a magyar olvasóhoz. (Egyeztetett kultúrpolitika a szocializmusban)” [Droga Milana Kundery i Czesława Miłosza do węgierskiego czytelnika. Koordynowana polityka kulturalna w socjalizmie, 341–346]. W: Endre Bojtár, „*Útvesztők, útjelzők. Írások a közép-és kelet-európai kultúrák köréből* [Labirynty, drogowskazy. Pisma z kultury Europy Środkowej i Wschodniej]. Budapest: Kalligram, 2015.
- Eörsi, István, *Időm Gombrowiczsal*. Budapest: Pesti Szalon Könyvkiadó, 1994. Polski przekład: *Mój czas z Gombrowiczem*. Przeł. Jerzy Snopek. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.
- Kiss, Noémi. „Göröngyös utak, rögös esszék, meg a magyarok” [Wyboiste drogi, nerówne eseje i Węgrzy]. Andrzej Stasiuk: *Utazás Babadagba* [esej o książce Andrzeja Stasiuka *Jadąc w Babadag*]. In *Litera*, 2006. október 5. Ostatni dostęp: 08.07.2023, <https://litera.hu/magazin/kritika/gorongyos-utak-rogos-esszek-meg-a-magyarok.html>
- Márton, László. „Idő, tér, táj” (utószó) [Czas, przestrzeń, krajobraz (posłowie)]. W: Olga Tokarczuk, *Óskor és más idők*, 273–279. Budapest: L’Harmattan, 2011.
- Pálfalvi, Lajos. „A lengyel irodalom Magyarországon. Mickiewicz és Gombrowicz kora.” [Literatura polska na Węgrzech. Okres Mickiewicza i Gombrowicza]. W: *Irodalom és normalitás*, red. Lajos Pálfalvi i Judit Reiman, 108–125. Gödöllő-Máriabesnyő: Attraktor, 2006.
- Pálfalvi, Lajos. „A *Transz-Atlantik* megállói” [Przystanki Trans-Atlantyka]. Budapest: Pesti Kalligram, 2015.
- Pálfalvi, Lajos. „Kipróbálni és belehalni” [Spróbować i umrzeć]. *Jelenkor* 50, nr 10 (2007): 1098–1100.
- Pályi, András. „Mroźek után”. *Jelenkor* 54, nr 6 (2011): 707–711.
- Pályi, András. „St. I. Witkiewicz, *Az ősz búcsúja*.” [S.I. Witkiewicz, *Pożegnanie jesieni*]. *Élet és Irodalom* 37 (2002): 23.

- Scheibner, Tamás. „Egészséges erotika, avagy esszék Európa ágyékából” [Zdrowa erotyka, czyli eseje z pachwiny Europy]. Andrzej Stasiuk-Jurij Andruhovics: *Az én Európám. Két esszé az úgynevezett Közép-Európáról* [Andrzej Stasiuk i Jurij Andruchowycz. *Moja Europa. Dwa eseje o tak zwanej Europie Środkowej*]. *Jelenkor* 48, nr 10 (2005): 1001–1006.
- Snopek, Jerzy. „Egy másik ember kozmosza” [Kosmos drugiego człowieka]. W: *Arcok és álarcok. Magyarok Gombrowiczról* [Twarze i maski. Węgrzy o Gombrowiczu], oprac. Jerzy Snopek, 255–261. Budapest: Napkút Kiadó, 2020.
- Takáts, József. „Cz. M. tanuló-és vándorévei” [Lata studenckie i tułacze Cz. M.]. *Jelenkor* 55, nr 2 (2012): 202–206.
- Tompa, Andrea. „Kelet-Európa, a gigantikus turkáló: Andrzej Stasiuk: Taksim” [Europa Wschodnia, gigantyczne grzebanie]. *Tiszatáj* 66, nr 4 (2012): 107–109.
- Wilheim, András. „Magam vagyok csak, ahogy vagyok”. W: *Arcok és álarcok. Magyarok Gombrowiczról* [Twarze i maski. Węgrzy o Gombrowiczu], oprac. Jerzy Snopek, 199–203, Budapest: Napkút Kiadó, 2020.

RECEPCJA LITERATURY POLSKIEJ NA WĘGRZECH OD 1990 DO 2020 ROKU (REZULTATY I BRAKI)

Streszczenie

Na podstawie własnych badań autorka zarysowuje główne cechy recepcji literatury polskiej na Węgrzech w latach 1990 i 2020. Kontekst odbioru stanowi struktura instytucjonalna (wydawnictwo książkowe, dystrybucja, czasopisma), która uległa zmianie po transformacji systemu w 1989 r. Autorka bada kontekst i cele recepcji, następnie skrótowo przedstawia odbiór twórczości czterech autorów: dwóch klasyków dwudziestowiecznych (Czesław Miłosz i Witold Gombrowicz) oraz dwoje współczesnych pisarzy (Olga Tokarczuk i Andrzej Stasiuk). Następnie pokrótce omawia przeciwstawne przypadki odbioru dwóch gatunków (dramat, literatura faktu). Wreszcie mówi o potrzebie ponownego tłumaczenia klasyków XIX wieku.

Słowa kluczowe: literatura polska; Węgry; recepcja literatury polskiej na Węgrzech; przekłady

RECEPTION OF POLISH LITERATURE IN HUNGARY IN 1990–2020: RESULTS AND GAPS

Summary

The paper outlines the major characteristics of the reception of Polish literature in Hungary between 1990 and 2020, based on the author's own research, in the context of changes occurring in the institutional structure following the political transition in 1989 (publication and dissemination of books and journals). The author examines the context and aims of the reception in this period, outlining the Hungarian reception of four authors: two 20th-century classics (Czesław Miłosz and Witold Gombrowicz), including their influence on translations and the formation of the cultural context necessary for reception, and two contemporary writers (Olga Tokarczuk and Andrzej Stasiuk). Next, contrastive cases of reception of two genres (drama and non-fiction) are briefly discussed. Finally, the need for re-translating 19th-century authors is shown, given their existing but outdated translations.

Keywords: Polish literature; Hungary; reception of Polish literature in Hungary; translations